

Recenzja rozprawy habilitacyjnej, dorobku naukowego oraz działalności dydaktycznej i organizacyjnej dr Lidii Banowskiej

1. Charakterystyka Habilitantki oraz jej dorobku naukowego.

Dr Lidia Banowska jest absolwentką studiów polonistycznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, które ukończyła w 1996 roku, uzyskując dyplom na podstawie pracy magisterskiej *Poetyckie oblicza paradoksu: Norwid – Leśmian – Miłosz* (praca ta, przygotowana pod opieką wybitnego literaturoznawcy prof. dra hab. Edwarda Balcerzana, została wyróżniona I nagrodą w Wydziałowym Konkursie na Najlepszą Pracę Magisterską Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM, a jej fragment ukazał się w 2001 roku w „Pamiętniku Literackim”). W 1996 roku Banowska podjęła studia doktoranckie na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – rozprawę doktorską, obronioną w 2002 roku i rekomendowaną do Nagrody Premiera RP oraz Nagrody Rektora UAM, przygotowała pod okiem znakomitej znawczyni dziejów literatury polskiej, prof. dr hab. Zofii Trojanowiczowej. Dr Lidia Banowska od roku 2002 pracuje jako adiunkt w Zakładzie Literatury Romantyzmu w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Dorobek naukowy dr Lidii Banowskiej obejmuje dwie monografie autorskie (książkę podoktorską *Miłosz i Mickiewicz. Poezja wobec tradycji*, Poznań 2005 oraz monografię habilitacyjną *Byt i „światło-cień”. O antropologii poetyckiej Cypriana Norwida*, Poznań 2019), dwie redakcje monografii zbiorowych (*Jaroslawa Marka Rymkiewicza dialogi z tradycją*, red. Lidia Banowska i Wiesław Ratajczak, Poznań 2016; *„Nie klaniać się okolicznościom”. Nad romantycznymi lekturami Zofii Trojanowiczowej*, red. Lidia Banowska, Jerzy Borowczyk i Elżbieta Lijewska, Poznań 2018), ponad dwadzieścia artykułów, rozpraw i recenzji naukowych (część z nich weszła w skład wymienionych wyżej monografii autorskich) oraz nieliczne publikacje popularyzatorskie. Dodać do tego należy czynny udział w blisko dwudziestu konferencjach naukowych w wielu ośrodkach akademickich w Polsce oraz współorganizację dwóch konferencji

– naukowej i popularnonaukowej. Obydwie monografie autorskie, a także spora część wymienionych rozpraw, artykułów oraz innych osiągnięć badawczych to prace zrealizowane w latach 2003-2019, czyli po uzyskaniu przez Lidię Banowską stopnia doktora nauk humanistycznych.

Refleksja badawcza Habilitantki koncentruje się na twórczości Adama Mickiewicza, Cypriana Norwida, Czesława Miłosza, a także Seweryna Goszczyńskiego, Waltera Benjamina oraz Romana Brandstaettera. Banowska ujmuje dokonania twórcze tych autorów z kilku perspektyw: analizuje charakter ich wyobraźni poetyckiej, przygląda się sposobowi podejmowania przez nich tematyki religijnej, zwraca ponadto uwagę na zagadnienia genologii literackiej, zaś w dorobku Miłosza interesuje się przede wszystkim obecnością tradycji mickiewiczowskiej. To wyrazisty, rozległy, konsekwentnie zarysowany, a przy tym urozmaicony obszar eksploracji naukowej.

Gdybym miał w największym skrócie scharakteryzować walory dr Lidii Banowskiej jako badaczki literatury, podkreśliłbym przede wszystkim jej umiejętność skupienia się na kilku precyzyjnie zdefiniowanych problemach badawczych, predylekcję do podejmowania tematów istotnych, zaawansowane kompetencje interpretacyjne, gruntowną wiedzę historyczno- i teoretycznoliteracką, a także wysoki poziom jej warsztatu naukowego (widoczny m.in. w precyzyjnej argumentacji, staranności i konkluzyjności wyводу oraz bardzo dobrej znajomości literatury przedmiotu).

2. Ocena dorobku naukowego.

Swój znaczący wkład w rozwój badań nad dziejami polskiej literatury Lidia Banowska zaznaczyła znakomitą książką podoktorską *Miłosz i Mickiewicz. Poezja wobec tradycji* (Poznań 2005). Ta imponująca w swym zamierzeniu, pełna rozmachu praca przejrzysto ukazuje jedno z centralnych zagadnień dla twórczości Czesława Miłosza – historię jego twórczego dialogu z autorem *Pana Tadeusza*. W przejrzystym, świetnie sproblematyzowanym i klarownym kompozycyjnie wywodzie Banowska dowiodła, że dialog ów toczył się przez całe życie Miłosza i obejmował najważniejsze tematy jego refleksji twórczej: począwszy od koncepcji poezji i poety, poprzez namysł nad uwikłaniem jednostek i zbiorowości w historię, refleksję nad znaczeniem doświadczenia biograficznego i pamięci o miejscu pochodzenia, aż po problematykę metafizyczną oraz *stricte* religijną.

Realizując swój zamiar badawczy, Autorka wykazała, jak wiele zawdzięcza Miłosz swojemu wielkiemu poprzednikowi, w jak oryginalny sposób przeobraża Mickiewiczowskie inspiracje, a zarazem „jak niełatwa i kręta była droga Miłosza do wyzwolenia spod presji ro-

mantycznych klisz” (s. 105). Adam Mickiewicz, wielki patron i poprzednik Miłosza, w monografii Banowskiej jawi się bowiem jako geniusz poetycki, a zarazem jako reprezentant romantycznej tradycji (mesjanistycznej, martyrologicznej, wspólnotowej). W obydwu wymiarach jest on dla Miłosza symbolem tradycji dopominającej się zarówno o podjęcie, jak i przetworzenie. Banowska znajduje więc miejsce i na wskazanie Miłoszowego dystansu wobec poprzednika, i na podkreślenie jego uwikłania w romantyczny język oraz romantyczne wyobrażenia. Sugestywnie przywołuje przy tym dwa odmienne obrazy Mickiewicza w twórczości Miłosza – jako mesjanisty i apologety martyrologii narodowej (symbolem tego wizerunku jest III część *Dziadów*) oraz jako poety metafizycznego (emblematem tego konterfektu są liryki lozańskie oraz *Pan Tadeusz*).

W pierwszej monografii Banowskiej imponuje jej doskonale rozeznanie w problemach twórczości Miłosza (niezwykle wszak bogatej i różnorodnej!), umiejętne łączenie porządku chronologii z historią idei, a także efektywnie zastosowany model interpretacji porównawczej. Wiele tam też interesujących spostrzeżeń, uwypuklających złożoność dorobku XX-wiecznego poety i jego stosunku do Mickiewicza – takich choćby, jak zwrócenie uwagi na problematykę i kształt artystyczny mniej znanych (i rzadko przedrukowywanych) wierszy okupacyjnych Miłosza wykorzystujących romantyczne konwencje martyrologiczne, a ponadto przenikliwe interpretacje porównawcze obrazów Litwy u Mickiewicza i Miłosza oraz ciekawe omówienie paradoksów Miłoszowej wyobraźni religijnej. Warto też z uznaniem podkreślić tendencję Autorki do wyrazistego formułowania wniosków z prowadzonych analiz – tytułem przykładu wspomnę tu o konkluzjach zamykających jeden z rozdziałów monografii, w którym Banowska przekonująco dowodzi, że poetycki zapis powrotu Miłosza na Litwę skupia się na doświadczeniu osobistym, w którym „jest [...] miejsce i na wspomnienie – marzenie o ziemi-ogrodzie, i na poetycki rejestr zmian zaszłych w «kraju lat dziecińczych», [...] i na rozważanie aktualności Mickiewiczowskiego «widzę i opisuję», i na epifanię” (s. 224-225).

Dzięki swoim niezaprzeczalnym walorom naukowym monografia Lidii Banowskiej weszła do kanonu szczególnie wartościowych prac literaturoznawczych poświęconych twórczości Czesława Miłosza – czytanych, diskutowanych, cytowanych.

Publikacja książki podoktorskiej została poprzedzona i uzupełniona kilkoma artykułami, w których Banowska zapowiedziała jej problematykę. Są to: *Język i prawda. O „Traktacie teologicznym” Czesława Miłosza* (2004), *Miłosz wobec zła* (2005), *„Litwa po pięćdziesięciu dwóch latach” Czesława Miłosza jako Miłoszowy epilog do „Pana Tadeusza”* (2006). Ze względu na to, że weszły one w skład wskazanej monografii (w zmienionej i rozbudowanej wersji), nie będę ich tu szczegółowo omawiał.

Zwrócę natomiast uwagę na fakt, że podobny model lektury utworów Czesława Miłosza Habilitantka zastosowała w kilku rozprawach powstałych po opublikowaniu książki *Miłosz i Mickiewicz*. Należy do nich m.in. ciekawe studium *Rozpacz i pragnienie cudu – Miłosz wobec Zdziechowskiego* (2012) – Autorka ukazała w nim dzieje oraz rezultaty artystyczne trwałej fascynacji Miłosza pesymistyczną filozofią wileńskiego myśliciela. Rozprawa „*Przeczyć, wierzyć i całkowicie wątpić*” – *Pascalowskie antynomie wiary w poezji Czesława Miłosza* (2015) stanowi trafną charakterystykę najważniejszych idei konstytuujących światopogląd religijny Miłosza, ułożonych w antynomiczne pary: wątpienia i wiary, Upadku i Przywrócenia, rozpacz i modlitwy. Z kolei w pracy *Wileńskie dziady Czesława Miłosza. O „Mieście bez imienia”* (2010) Banowska udowodniła, że poetyckie powroty Miłosza do miasta młodości stanowiły niezwykle udaną artystycznie próbę rozwikłania zagadki jego własnego losu.

W dorobku naukowym Habilitantki znajduje się też co najmniej kilka rozpraw, które swą metodą i problematyką znacznie wykraczają poza zakreślone dotychczas obszary badawcze. Warto tu zwrócić szczególną uwagę na prace poświęcone twórczości Adama Mickiewicza. Jest wśród nich rozprawa *Nowatorstwo poezji późnej. O lirykach lozańskich Adama Mickiewicza* (2006) – syntetyczne studium ukazujące wpływ tego cyklu na kształt polskiej poezji XX wieku (Autorka zwraca uwagę m.in. na znaczenie perspektywy metafizycznej, „pytań o byt i czas”, estetykę niewyraźności, rangę doświadczenia wewnętrznego oraz nową koncepcję podmiotu). Niezaprzeczalną wartością cechuje się świetne studium *Historia i poezja w metaforze zakłeta. Casus „Konrada Wallenroda” Adama Mickiewicza* (2006), zawierające przekonującą, pogłębioną analizę funkcji metaforyki poezji (zwłaszcza jako wina, ognia, trucizny, krwi, broni oraz węża) w Mickiewiczowskim poemacie – jak przekonuje Banowska, metaforyka ta dowodzi „dobroczynnego i niebezpiecznego zarazem wpływu poezji i historii na życie narodu” (s. 132). Niezwykle wartościowe poznawczo są też obszernie rozprawy poświęcone wybranym aspektom wyobraźni poetyckiej Mickiewicza: w pierwszej z nich (*Mickiewicz i otchłań. Kilka słów o romantycznej wyobraźni poetyckiej („Sonety krymskie” – „Farys” – „Dziady”)*, 2015) Autorka analizuje wyobrażenia otchłani oraz funkcje ideowe tego motywu; w drugiej („*Dusze w czyścicu bolejące*” – *obraz dusz czyścicowych w poezji Adama Mickiewicza („Ballady...” – „Dziady” – „Pan Tadeusz”)*, 2016) kompetentnie omawia zmieniające się obrazy czyścica w twórczości Adama Mickiewicza; w obydwu rozprawach Habilitantka uzupełnia swoje wywody odniesieniami do bogatych dziejów duchowości chrześcijańskiej.

Dr Lidia Banowska jest również Autorką interesujących rozpraw o twórczości Waltera Benjamina i Seweryna Goszczyńskiego. Problematyce przestrzeni miejskiej poświęcona została praca *Paryż „Pasaży” Waltera Benjamina – u progu nowoczesności* (2009, 2017 – artykuł

opublikowany w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej); z kolei esej *Podziemie jako romantyczna forma wyobraźni. O „Królu zamczyska” Seweryna Goszczyńskiego* (2018) stanowi cenną rekonstrukcję znaczeń motywu głębi oraz funkcji, jakie pełni on w powieści polskiego romantyka. Na uwagę zasługuje ponadto artykuł *Aforyzmy o aforyzmach. Samoświadomość gatunku* (2015), w którym Banowska przejrzyście zrekonstruowała poetykę oraz genologiczną samoświadomość tej formy wypowiedzi, a dla pełni obrazu porównała aforyzm z poetyką gnomy, przysłowia oraz paradoksu.

Swoistą zapowiedzią problematyki monografii habilitacyjnej jest szereg artykułów dotyczących tematyki religijnej w poezji polskiej. Z tego punktu widzenia na uwagę zasługują m.in. ciekawe prace poświęcone twórczości Romana Brandstaettera: *Różdżka/ Szukająca Boga”: o poszukiwaniu Słowa słowem w poezji religijnej Romana Brandstaettera* (2007) oraz *Pamięć – Biblia – tożsamość. O religijnym znaczeniu pamięci na przykładzie twórczości Romana Brandstaettera* (2017). W obydwu rozprawach tryb postępowania hermeneutycznego jest zbliżony: wyznacza go refleksja nad źródłami myślenia religijnego autora *Kręgu biblijnego*, uwypuklenie głównych wątków (i paradoksów) jego wyobraźni religijnej, dobór przekonujących przykładów oraz wyraziste konkluzje.

Lidia Banowska jest również autorką pięciu recenzji naukowych, z których dwie opublikowała przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora, a trzy następne – po doktoracie. Już sama konsekwencja w podejmowaniu aktywności recenzenckiej zasługuje na uznanie – jest to bowiem niezwykle istotny, choć często niedoceniany, wymiar współczesnej działalności naukowej. W tym miejscu warto wyróżnić zwłaszcza dwie obszerne recenzje Banowskiej, sporządzone w ostatnich latach: *Mickiewicz między mową a milczeniem* (2011) (rec. monografii Małgorzaty Burty *Reszta prawd. „Zdania i uwagi” Adama Mickiewicza*, Warszawa 2005) oraz *Geopoetyka romantyzmu* (2018) (rec. monografii zbiorowej *Georomantyzm. Literatura – miejsce – środowisko*, Białystok 2015). Lidia Banowska prezentuje się w nich jako recenzentka kompetentna, przenikliwa, uważna i konkretna. Do omówienia wybiera prace wartościowe i oryginalne, szczegółowo opisuje ich zawartość problemową, wskazuje ich zalety, nie przymyka oczu na niedoskonałości, a gdy trzeba, wypowiada się polemicznie, choć zawsze czyni to z umiarem i taktem.

W świetle powyższych uwag dorobek naukowy dr Lidii Banowskiej uznaję za bardzo solidną podstawę postępowania habilitacyjnego.

3. Ocena rozprawy habilitacyjnej.

Publikacją zgłoszoną przez Lidię Banowską do oceny jako osiągnięcie naukowe w przewodzie habilitacyjnym jest monografia pt. *Byt i „światło-cień”. O antropologii poetyckiej Cypriana Norwida* (Poznań 2019). Od razu należy zauważyć, że twórczość Norwida stanowi dość nowy temat pośród zagadnień dotychczas poruszanych przez Habilitantkę. W tej monografii Autorka udowodniła jednak, że problematyka norwidologiczna nie jest jej obca – co potwierdza wielowątkowy wywód, skupiony na wybranych aspektach twórczości autora *Quidama* i po party solidną znajomością literatury przedmiotu. W swoich badaniach Banowska podąża tropem kilku pokoleń swoich znakomych poprzedniczek i poprzedników: Juliusza Wiktora Gomułckiego, Aliny Merdas RCSJ, Elżbiety Feliksiak, Mariana Maciejewskiego, Stefana Sawickiego, Jacka Salija OP, Grażyny Halkiewicz-Sojak, Bernadetty Kuczery-Chachulskiej, ks. Antoniego Dunajskiego, Józefa Fertę, a także Beaty Wołoszyn, Renaty Gadamskiej-Serafin czy Wojciecha Kudyby.

Książka Banowskiej ma dwudzielną kompozycję. Część pierwsza skupia się na Norwidowskiej ironii, a część druga – na ukazanej przez tego pisarza wizji człowieka. Zarówno ironię, jak i antropologię traktuje Autorka jako kluczowe kategorie tworzące ramy dla myślenia Norwida o świecie i człowieku. W ujęciu Banowskiej ironia Norwida funkcjonuje jako sposób na dopuszczenie do głosu „ciemnej” prawdy o losie ludzkim, prawdy ujawniającej przygodność jego kondycji. Z kolei Norwidowska antropologia ujmuje byt ludzki przez pryzmat jego istoty, sytuując go wobec takich uniwersalnych doświadczeń, jak cierpienie, śmierć i wieczność.

To ciekawe i owocne interpretacyjnie rozróżnienia, choć widoczne są w nich istotne pominięcia. Tak więc, Norwidowską ironię Autorka ujmuje jako „wielkie Serio”, jakby nie dostrzegając obecnego w tej twórczości humoru, który barwi wiele przedstawionych tu sytuacji dnia codziennego (widać to choćby w wierszu *Sens-świata*). W przypadku zaś Norwidowskiej antropologii Banowska raczej nie bierze pod uwagę społecznego wymiaru egzystencji człowieka (co jest przecież istotnym wątkiem refleksji twórczej tego pisarza). W sumie jednak zaproponowana przez Autorkę koncepcja sprawdza się w toku wywodu: daje bowiem możliwość płynnego przejścia z poziomu uwag ogólnych na płaszczyznę literackiego konkretnego.

Najcenniejszą wartością omawianej monografii są bowiem przedstawione w niej interpretacje: bardzo szczegółowe, obszerne i wnikliwe, dobrze sprobematyzowane, miejscami odkrywcze, doskonale osadzone w kontekstach – teologicznych, ideowych, estetycznych itp. Interpretacje te pełnią funkcję ilustracyjnych exemplów, a zarazem koronnych argumentów uzasadniających ogólne wywody Autorki. Co ciekawe, Banowska wybiera do interpretacji zaledwie kilka utworów (*Ironię*, *Królestwo*, *Fatum*, *Śmierć* oraz *Do Zeszlój...*), opatruje je jednak

nad wyraz szczegółowym komentarzem hermeneutycznym oraz prezentuje na tle innych utworów poety.

Nie sposób wymienić tu wszystkich oryginalnych spostrzeżeń i interpretacji Habilitantki, ale warto wspomnieć choćby o kilku. Mam na myśli m.in. przekonujące odczytanie liryku *Ironia* jako swoistego manifestu ideowego Norwida, „w którym tytułowe zagadnienie nie jest objaśniane językiem pojęciowej abstrakcji, lecz jedynie przybliżane przez splot interferujących ze sobą obrazów” (s. 55). Przekonująca wydała mi się również interpretacja wiersza *Fatum* jako polemiki z antycznym mitem oraz wpisana weń wizją człowieka (pisze Banowska: „Z obrazu Losu jako zsyłającego nieszczęście i ostatecznie niedającego człowiekowi żadnej możliwości samowolnego kształtowania własnego życia Norwid podejmuje jedynie pierwszy aspekt, polemizując z drugim”, s. 173; i dalej: „Przez swoją liryczną miniaturę Norwid neguje nie tylko konieczność podporządkowania się wyrokom Przeznaczenia i niemożność pokonania Losu, lecz przede wszystkim kwestionuje sam fakt pełnego zdeterminowania wypadków ludzkiego życia”, s. 174). W kontekście problematyki tego wiersza wartościowe poznawczo są uwagi na temat XIX-wiecznej sztuki rzeźbiarskiej, zwłaszcza roli modelu w ówczesnych praktykach artystycznych (s. 183-202). Doskonale uargumentowane są tezy o chrześcijańskim sposobie ujęcia tematu śmierci w liryku pt. *Śmierć* (s. 202-246). Bardzo intrygująca wydała mi się ponadto propozycja odczytania wiersza *Do Zeszlój...* jako polemiki z poetyką XIX-wiecznych nekrologów; równie przekonująco wybrzmiewa dostrzeżenie w tym liryku obrazu czyścica czy też wyjaśnienie przytoczonych w wierszu zagadkowych określeń Boga (s. 270).

Oprócz poczucia satysfakcji czytelniczej lektura monografii Lidii Banowskiej chwilami wzbudziła jednak we mnie wątpliwości. Pierwsza z nich wiąże się z wyborem perspektywy opisu – Autorka poświęciła sporo miejsca na udowodnienie tezy o pokrewieństwie myśli Norwida z XX-wiecznym personalizmem chrześcijańskim. W dzisiejszych badaniach nie jest to już teza specjalnie nowa: jej popularność (sięgająca co najmniej lat 80. i 90. ubiegłego stulecia) była owocem odkrycia w Norwidzie patrona (tamtej) współczesności – i ta sytuacja w zasadzie nie uległa zmianie aż do tej pory. W trakcie lektury monografii Banowskiej odnosiłem wrażenie, że w tej sytuacji znacznie bardziej oryginalne (i bardziej odkrywcze) byłoby wydobycie XIX-wiecznych kontekstów ideowych Norwidowskiej antropologii, czyli m.in. wykazanie podobieństw myślenia i wyobraźni Norwida z duchowością chrześcijańską jego czasów. Podjęcie tego tematu byłoby tym bardziej owocne, że w toku wywodu Banowska wykazała się naprawdę nieprzeciętną wiedzą na ten temat.

Dodam jeszcze, że w syntetycznych partiach monografii Autorka sformułowała sporo uwag ogólnych, które prezentują twórczość Norwida jako zjawisko niezmiennie w czasie i dość

jednorodne, by nie rzec – monolityczne. Trudno oprzeć się pytaniom, czy taka perspektywa nie upraszcza skomplikowanego i wielostronnego wymiaru Norwidowskiego dorobku.

Następna wątpliwość dotyczy sposobu rozumienia dwóch znanych formuł Norwida, które Banowska interpretuje jako swoisty manifest jego postawy ironicznej. Autorka przekonuje zatem, że sformułowanie „sumienność w obliczu źródeł” zawiera deklarację „misji głoszania prawdy oraz służenia słowu”, a zarazem stanowi „syntezę tradycji sokratejskiej oraz ironicznie odczytywanego przesłania Chrystusa” (s. 12). W innym miejscu dowodzi, że znana fraza z wiersza *Do Nikodema Biernackiego* „skoro kłamstwo zdradzisz kłamstwem sztuki” również jest przykładem Norwidowskiego rozumienia ironii (s. 12). W moim odczuciu obydwa skojarzenia Banowskiej mają charakter zbyt arbitralny – zwracam więc uwagę, że w przypadku formuły pierwszej Norwid pisał wprost o oryginalności, a nie o ironii, zaś w kontekście formuły drugiej również nie wspominał o ironii – sens tego wyrażenia odnosił natomiast do wszelkiej wartościowej działalności artystycznej; równie dobrze można by je zatem zinterpretować jako Norwidowską reinterpretację mimetycznych powinności sztuki.

Zaznaczam jednak – wyartykułowane tu wątpliwości to tylko głos w dyskusji z Autorką. Nie zmieniają one mojej jednoznacznie pozytywnej opinii o monografii *Byt i „światło-cień”. O antropologii poetyckiej Cypriana Norwida*. W moim przekonaniu praca ta spełnia wszelkie kryteria merytoryczne oraz formalne stawiane wobec rozpraw habilitacyjnych.

4. Charakterystyka i ocena działalności dydaktycznej i organizacyjnej.

Godna uznania jest także aktywność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska Habilitantki. Imponująca jest zwłaszcza lista przedmiotów (obowiązkowych i fakultatywnych), które Habilitantka prowadziła przez ostatnie kilkanaście lat jako pracownica Instytutu Filologii Polskiej UAM. Wart odnotowania jest wkład dr Banowskiej w organizację i prace Koła Romantyków działającego w ramach Koła Naukowego Polonistów przy macierzystym Instytucie. Na uwagę zasługuje również aktywność jurorska Habilitantki w ramach Konkursu na Najlepszy Referat Studencki i Najlepszą Pracę Licencjacką im. S. Dobrzyckiego, organizowanego na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM. Nie można też zapomnieć o wykładach popularyzujących literaturę polską w szkołach średnich województwa wielkopolskiego. Zebrane przez lata doświadczenie badawcze, organizacyjne oraz dydaktyczne dr Lidii Banowskiej stanowi gwarancję, że Habilitantka sprawdzi się w odpowiedzialnej roli promotorki prac magisterskich i doktorskich, które będą przygotowywać jej przyszli wychowankowie.

5. Konkluzja.

Sumując moje uwagi pragnę stwierdzić, że przedłożony do oceny dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny oraz monografia habilitacyjna dr Lidii Banowskiej pt. *Byt i „światło-cień”. O antropologii poetyckiej Cypriana Norwida* są bardzo dobrą podstawą do przyznania Kandydatce stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa. Wnoszę o dopuszczenie dr Lidii Banowskiej do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Marek Stanisz